

Polityka
Warszawa
22/28-03-23
T. / Nr 13

na scenie

Płynnie o miłości 4/6

sweet & romantic, scen. i reż. Wera Makowskx i Jakub Zalasa,
TR Warszawa

Po śmierci przyjaciela/ukochanego, który przedawkował, Ari (**Justyna Wasilewska**) zamyka się w mieszkaniu i na swój sposób oddaje żałobie – wcierając w ciało testosteron i tym sposobem stając poza/ponad płciami. Zakochana w Arim dziewczyna (**Maria Wójtowicz**) próbuje zrozumieć i wspierać tę przemianę, co jednak kończy się szeregiem nieporozumień. Równie wspierająca i zagubiona jest matka Ariego (świetna Małgorzata Trofimiuk), 50-paroletnia aktorka, która toczy także własną batalię – we wspianiałym, wywołującym euforię na widowni monologu buntuje się przeciw wpychaniu dojrzałych kobiet w role stereotypowe i drugoplanowe. I jest jeszcze pracownik medyczny i diler (m.in. testosteronu) w jednej osobie (Rafał Maćkowiak), który próbuje określić rolę mężczyzn w zmieniającym się społeczeństwie. Spektakl Wery Makowskx i Jakuba Zalasy to świetna egzemplifikacja zmian, które dziś zachodzą w naszym społeczeństwie, i które wszystkich nas dotyczą i dotykają. Przyjazna, fabularna forma jest ukłonem w stronę widzów, bo „sweet & romantic”, choć osadzone w płynnym świecie i inspirowane modnymi dziś esejami Paula B. Preciado (a także m.in. „Przedziwną sztuką porażki” Jacka Halberstama, „Gotowi na zmianę. O mężczyznach, męskości i miłości” Bell Hooks i „Społeczeństwo zmęczenia i inne eseje” Byung-Chul Hana – warto po nie sięgnąć, bo dobrze tłumaczą współczesność), jest w istocie klasyczną opowieścią o miłości. Z wyrazistymi bohaterami, kameralną i niedrogą, ale pełną rozbuchanych emocji.



ANETA KYZIOŁ